

Sygn. akt II Ca 146/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 19 maja 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wojciech Vogt (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSR del. Anna Kruk</b> <b>SSO Janusz Roszewski</b>
<b>Protokolant:</b>	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim

z dnia 21 grudnia 2015r. sygn. akt I C 1021/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz K. J. kwoty 2400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR del. Anna Kruk SSO Wojciech Vogt SSO Janusz Roszewski

II Ca 146/16

## UZASADNIENIE

Powód K. J. w pozwie z dnia 23 maja 2014r. wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na swoją rzecz kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14.04.2012r. do dnia zapłaty

2. ustalenie odpowiedzialności na przyszłość od pozwanego wobec powoda za skutki wypadku z dnia 11.08.2011 r.
3. zasądzenie zwrotu kosztów postępowania

Następnie w piśmie procesowym z dnia 16 września 2015 r. powód K. J. rozszerzył powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia o kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.4.2012 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

**Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim** wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda K. J. kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 zł od dnia 14 kwietnia 2012 r. i od kwoty 40.000 zł od dnia 20 września 2015 r.. W pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

**Apelację** od tego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie punktu pierwszego zasądającego do pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami i w zakresie punktów 3 i 4 rozstrzygającego o kosztach. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie przez Sąd pierwszej instancji od pozwanego na rzecz powoda kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i doznanie rozstroju zdrowia w wyniku wypadku z dnia 11 sierpnia 2011 r. gdy w rzeczywistości kwota ta jest nadmierna, prowadzi do wzbogacenia osoby pokrzywdzonej, narusza , narusza fundamentalne funkcję zadośćuczynienia i bynajmniej nie spełnia wymogów „sumy odpowiedniej” w rozumieniu powołanego przepisu;
2. obrazą przepisów prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwie zastosowanie prowadzące do błędnego uznania, iż małoletni powód przyczynił się do zaistnienia zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2011r. w 30%, podczas gdy zważywszy na okoliczności sprawy stopień przyczynienia powinien wynieść co najmniej 50%, a zatem przyjęty przez Sąd stopień przyczynienia jest zaniżony a w związku z tym całkowicie nieadekwatny do rzeczywistego stopnia przyczynienia;
3. naruszenie przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia , tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonej w sprawie, polegającej na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności poprzez oderwaną od stanu faktycznego sprawy ocenę, iż powód wykazał rozmiar doznanej krzywdy wskutek zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2011 r., co za tym idzie, że zasądzona kwota (łącznie 84.000 zł przy uwzględnieniu wypłaty na poziomie 24.000 zł w postępowaniu likwidacyjnym) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania jest adekwatna do rzeczywiście doznanej krzywdy wobec czego spełnia swoją kompensacyjną funkcję, podczas gdy w ;podczas gdy w rzeczywistości kwota ta jest nadmierna i jako taka prowadzi do wzbogacenia osoby pokrzywdzonej narusza fundamentalne funkcje zadośćuczynienia i bynajmniej nie spełnia wymogów „sumy odpowiedniej” w rozumieniu powołanego przepisu.

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa również co do kwoty 24.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne. W takiej sytuacji gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05). 556

Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił zakres cierpień doznanych przez powoda. Dokonując swoich ustaleń Sąd wskazał dowody, na których się oparł i powody, dla których dowodom przeciwnym odmówił wiarygodności. Ocena ta jest oceną trafną i nie narusza zastrzeżonej dla sądów zasady swobodnej oceny dowodów.

Należy podkreślić, że Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę młody wiek poszkodowanego, zakres jego cierpień i trwałość doznanych urazów. Należy pamiętać, że biegli określili, że powód doznał łącznie 40% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Już chociażby tego faktu nie można ignorować.

Nie można więc uznać, że kwota zadośćuczynienia w granicach 160.000 zł jest kwotą nieodpowiednią. Już sam uszczerbek na zdrowiu, który wynosił 40% i który jest kategorią obiektywną i samoistną szkodą na osobie wskazuje, że ustalona przez Sąd kwota zadośćuczynienia jest umiarkowana, gdyż wynosi 4000 zł za 1% uszczerbku.

Obecnie w orzecznictwie coraz częściej pojawia się śmiałość, z jaką strony postępowania i same sądy odwołują się do procentowych rozmiarów uszczerbku na zdrowiu oraz kwot pieniężnych, które powinny – w ich ocenie – odpowiadać procentowemu uszczerbkowi na zdrowiu. Do wskazanych przeliczników odwołują się strony postępowania, formułując swoje roszczenia procesowe. Podobnie sądy w sposób wyraźny lub dorozumiany wskazują na przyjmowane przez siebie przeliczniki, niekiedy sugerując ich obiektywny, powszechny charakter. W niektórych sprawach sądy po uwzględnieniu powództwa, odwołują się do wymienionych przeliczników, by uzasadnić, że zasądzona kwota ma umiarkowany charakter. Powyższą tendencję uznaje się w doktrynie, co do zasady za trafną. Zasadnie wskazuje się bowiem na samodzielny charakter uszczerbku na zdrowiu jako krzywdy domagającej się odrębnej kompensacji. Wyraźne stanowisko sądu orzekającego w sprawie o zadośćuczynienie w kwestii zastosowania przelicznika posiada również doniosłe znaczenie w zakresie pewności prawa, umożliwiając zestawienie rozpoznawanej sprawy z innymi, w których rozmiar uszczerbku na zdrowiu był zbliżony. Co więcej, obiektywizacja w tym zakresie byłaby możliwa nawet na poziomie prawodawczym. Nie chodzi oczywiście o określenie sztywnego taryfikatora uszczerbków na zdrowiu, jak zwykli przyjmować krytycy tej koncepcji, lecz o wyznaczenie granic sędziowskiej swobody decyzyjnej, a zwłaszcza minimalnych kwot, które powinny przysługiwać poszkodowanemu za każdy procent doświadczonego uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010 – 2011 – analiza empiryczna, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Prawo w działaniu. Sprawy cywilne 15/2013, s. 272-273 i podane tam orzecznictwo sądów apelacyjnych)

Analiza empiryczna wskazuje, że zadośćuczynienia ustalane przez sądy rejonowe są wyraźnie niższe od tych ustalanych przez sądy okręgowe. Orzecznictwo sądów okręgowych oscyluje zazwyczaj wokół **kwoty 4000 zł za 1% inwalidztwa**, a w niektórych przypadkach kwota ta sięga nawet kwoty 10.000 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, op.cit. s. 273). Należy też pamiętać, że stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia, nie może też kwota ta być ograniczana przez tzw. przeciętną stopę życiową społeczeństwa, co było lansowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego w latach siedemdziesiątych XX wieku (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2011 r., I A Ca 298/11 i stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 17 września 2010 r., II CSK 94/10).

Zarzuty pozwanego w tym zakresie są więc zupełnie nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy również prawidłowo ustalił procent przyczynienia się powoda do powstania szkody. Powód niewątpliwie zachował się na jezdni nieprawidłowo, gdyż gwałtownie wybieg na jezdnię po której poruszał się samochód. Należy jednak pamiętać, że kierowca tego samochodu poruszał się z prędkością przekraczającą dopuszczalne ograniczenie administracyjne, jak również nie wykonał koniecznych w takiej sytuacji manewrów obronnych celem uniknięcia najechania pieszego. . Naruszenie tych zasad przez kierowcę powoduje jego odpowiedzialność za powstałe zdarzenie w 70%, gdyż to właśnie samochód stwarza realne zagrożenie na drodze w

związku z czym odpowiedzialność za nieprawidłowe posługiwanie się tym narzędziem i narażania innych na szkodę musi być co najmniej o 20% wyższa od oceny zachowania dwunastoletniego dziecka. Jednak zachowanie powoda był obiektywnie nieprawidłowe i to wystarczy aby uznać, że przyczynił się on do szkody w 30%. Sąd Rejonowy prawidłowo więc ustalił stopień przyczynienia się powoda do powstałej szkody.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c., orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

Anna Kruk Wojciech Vogt Janusz Roszewski